Zwykły dom

Nie tak dawno temu i nie tak daleko stąd, jeszcze przed górami i przed rzeką stał zwykły dom. Na pewno każdy z nas widział wiele różnych domów. Są domy duże i małe, niskie i wysokie. Ten natomiast był po prostu zwykły, ani duży, ani mały, ani wysoki, ani niski. Był tak zwykły, że nikt na niego nie zwracał szczególnej uwagi mimo, że stał w pobliżu drogi i codziennie przejeżdżało koło niego bardzo wiele osób. Pewnie w dalszym ciągu nikt by się nim nie interesował, gdyby nie fakt, że na jego murze pewnego dnia wywieszona została tablica z napisem „na sprzedaż". Od tego czasu zainteresowanie domem znacznie wzrosło. Pojawiali się ciekawscy, którzy zaczęli mu się uważnie przypatrywać i oglądać. W większości przypadków nie zmieniła się jednak opinia na jego temat. Oglądający dom najczęściej komentowali jego wygląd jednym zdaniem – „to jest zwykły dom". Takie zdanie na temat jego wyglądu mieli również rodzice Pawła. Zamierzali przeprowadzić się z miasta na wieś i rozglądali się za kupnem domu. Pawłowi w pierwszej chwili dom również nie wydał się szczególny. Jednak spacerując po ogrodzie, który był w pobliżu domu, zauważył duże drzewo o rozłożystych gałęziach. To był dąb. Po jego wielkości można było się domyślać, że był to bardzo stary dąb. Paweł interesował się przyrodą i bez trudu rozpoznał jakie to drzewo. Wiedział też, że dęby mogą bardzo długo rosnąć, nawet kilkaset lat. Chłopiec zauważył również, że pod drzewem leży duży kamień, na którym wygrawerowane są jakieś znaki. Były one mało wyraźne, ale można było rozpoznać, że przedstawiają herb z umieszczonymi w środku literami, których Paweł nie był w stanie rozszyfrować. Wracając z ogrodu i przechodząc koło domu z dużym zaskoczeniem zauważył, że na drzwiach wejściowych również wygrawerowany jest herb, a na nim litery. Podszedł bliżej do drzwi. Litery na tarczy były dużo bardziej widoczne niż na kamieniu pod dębem. Były to cztery litery „D", a wokół liter wyryte były liście dębu.

Dom nie spodobał się rodzicom i chcieli wracać, ale Paweł, zaciekawiony herbem, nalegał by przyjrzeć się mu dokładniej. Tata wówczas zadzwonił pod numer telefonu podany na tablicy z ogłoszeniem. Okazało się, że klucze do domu ma sąsiad i można go będzie obejrzeć. Po chwili tato Pawła wróciła razem z sąsiadem, który otworzył dom. Wszystkich zaskoczyło, że w domu były stare, ale zachowane w doskonałym stanie drewniane meble. Sąsiad wyjaśnił, że w domu tym mieszkał kiedyś ogrodnik, który pracował w dworku po drugiej stronie ogrodu. Po dworku nic nie zostało, ale do dziś dnia przetrwał piękny ogród. Aby założyć ten ogród właściciel dworu kazał wyciąć rosnące tam 5 dębów. Na prośbę ogrodnika pozostawiono jeden. Z czterech wyciętych dębów ponoć zrobione są meble w tym domu. Ogrodnik chciał, aby dęby te pozostały z nim. Sąsiad wyjaśnił również, że dom jest zaniedbany, bo od 20 lat nikt w nim nie mieszka. Rodzina ogrodnika wyjechały za granicę i nie zamierza wracać. Właśnie zdecydowali się sprzedać dom. Rodzice Pawła zainteresowali się historią ogrodnika. Zaczęli dostrzegać, że dom mimo swojego wieku doskonale się zachował i ma niezwykłą architekturę. Miał prawdziwy kominek, taras i drugie wyjście na ogród. No właśnie, dopiero teraz rodzice zauważyli przepiękny ogród, jaki przylegał do domu. Nie brakowało w nim zarośli. Widać było, że od dawna nikt w nim nie pracował. Wystarczyła jednak odrobina wyobraźni, by zauważyć ciekawy układ drzew, które w nim rosły, z górującym nad ogrodem potężnym dębem. Można było rozpoznać którędy przebiegały ścieżki, a Paweł dostrzegł nawet altanę w krzakach. Ten ogrodnik musiał być niezwykłym człowiekiem- powiedział mama – i od tego momentu cała rodzina wiedziała, że chce zamieszkać w tym domu. Wszyscy poczuli, że jest to niezwykłe miejsce.

Minęły jeszcze 3 miesiące zanim rodzicom Pawła udało się kupić, a następnie odremontować dom. Gdy w nim zamieszkali, do zrobienia pozostała jeszcze pielęgnacja ogrodu. W pracach z zapałem pomagał Paweł, któremu bardzo to miejsce się spodobało. Niedaleko rosnącego dębu rodzice posadzili 4 nowe drzewka dębów. W końcu to dzięki odkryciu tajemniczego herbu udało się zrozumieć, że dom, który wydawał się dla wszystkich zwykłym domem skrywał niezwykłą historię.

Marek Leśny

wydrukowano dnia: 30.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026